

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-niemieckie/99532,Początek-akcji-Reinhardt-niem-Einsatz-Reinhardt.html>



Otwarcie wystawy IPN Aktion Reinhardt 1942-1943 - Lublin, 15 marca 2022. Fot. Szczepan Barczyk (IPN)

ARTYKUŁ

Początek akcji „Reinhardt” (niem. „Einsatz Reinhardt”)

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: BOŻENA WITOWICZ 15.03.2023

Akcja „Reinhardt” (także „Reinhardt”) to kryptonim operacji, której celem była eksterminacja Żydów, początkowo tylko z obszaru Generalnego Gubernatorstwa, potem też z innych krajów okupowanych przez III Rzeszę,

przeprowadzonej w latach 1942-1943 w ramach tzw. „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” (niem. „*Eindlösung der Judenfrage*”).

Nazwa akcji „Reinhard” wzięła się od imienia Reinharda Heydricha (którego imię Heinrich Himmler, szef m.in. SS i Gestapo, zapisywał przez „dt”), szefa RSHA tj. Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy i jednego z architektów eksterminacji.

Preludium Zagłady

Antysemityzm był wpisany w ideologię nazistowską. Prześladowanie Żydów w Niemczech sankcjonowały tzw. ustawy norymberskie z 15 września 1935 r. Dzieliły one społeczeństwo na „Aryjczyków” i „nie-Aryjczyków” (Żydów, Cyganów, Murzynów itp.). Ci ostatni mogli zostać pozbawieni obywatelstwa, własności, ochrony prawnej, mieli ograniczony dostęp do edukacji, nie mogli pracować w urzędach państwowych i służyć w wojsku oraz zawierać mieszanych małżeństw. Najlichnieszą grupę wśród „nie-Aryjczyków” stanowili Żydzi, których w międzywojennych Niemczech żyło ok. 0,5 mln.

Jedną z form ich prześladowań były wspierane przez państwo pogromy, jak chociażby niesławna „noc kryształowa” z listopada 1938 r. Wielu Żydów zdecydowało się wówczas na emigrację, inni zostali deportowani, m.in. na tereny Polski. Władze wspierały wyjazdy Żydów z Niemiec – „eksport problemu” – i finansowały je ze środków pochodzących ze skonfiskowanych majątków żydowskich. Na początku II wojny światowej społeczność żydowska w Niemczech zmalała do ok. 214 tys.



Reinhard Heydrich, szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, jeden z architektów eksterminacji Żydów.

Fot. z zasobu AIPN



**Adolf Eichmann, szef Wydziału IV
(do spraw żydowskich) w
Głównym Urzędzie
Bezpieczeństwa Rzeszy. Fot. z
zasobu AIPN**

Emigrację Żydów z Niemiec kontynuowano po wybuchu wojny i wspierano na terenach okupowanych przez III Rzeszę. W związku z sukcesami militarnymi Niemiec, za którymi szła okupacja coraz większej liczby krajów europejskich, pod koniec 1940 roku zaczął kształtować się pomysł „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej w niemieckiej strefie wpływów w Europie”.

Rozpoczęcie operacji „Reinhardt” datuje się na 15 marca 1942 r., gdy zaczęły się deportacje żydowskich mieszkańców Lublina i Lwowa do obozu zagłady w Bełżcu. Później włączone zostały do niej także obozy w

Sobiborze i Treblince.

Nasilenie antyżydowskiej polityki Rzeszy nastąpiło po napaści na ZSRS w czerwcu 1941 r. Zdano sobie wówczas sprawę, że drogą emigracji nie da się rozwiązać „kwestii żydowskiej” na terenach, które zamieszkiwało 3,5 mln Żydów (i wciąż napływali nowi, deportowani z krajów okupowanych).

Wysiedlenia, egzekucje, tworzenie gett i obozów koncentracyjnych już nie wystarczały. Władze nazistowskie uznały za niezbędne wprowadzenie rozwiązań na o wiele większą, wręcz przemysłową, skalę.

Ostateczne rozwiązanie

Decyzje dotyczące całkowitego wymordowania Żydów zapadły 20 stycznia 1942 r. na nazistowskiej konferencji w Wansee, której przewodniczył Reinhard Heydrich. Wzięły w niej udział najważniejsze osoby odpowiedzialne w Rzeszy za sprawy żydowskie. Decyzje grona zaledwie 14 osób przełożyły się jednak na zmianę dotychczasowej polityki: odejścia od prześladowań Żydów na rzecz ich systematycznego ludobójstwa. Odnosiło się to zwłaszcza do tych, którzy nie mogli być źródłem darmowej pracy lub kapitału.

Machina eksterminacji była niezwykle sprawna. Już w czerwcu 1943 r. więźniowie z komand roboczych obozu w Bełżcu zaczęli likwidować obóz, który przestał być potrzebny i zacierać ślady jego istnienia.

Na konferencji ustalone zostały m.in. praktyczne aspekty operacji i podział zadań między poszczególne urzędy. Postanowiono o wdrożeniu na większą skalę rozwiązania, z którym eksperymentowano już wcześniej – zagazowywania. Zarówno chemikalia, jak i budowa stosownej infrastruktury miały zostać opłacone ze środków odebranych Żydom podczas aresztowań. Realizację operacji powierzono Odilo Globocnikowi, dowódcy SS i policji w dystrykcie lubelskim Generalnego Gubernatorstwa.

Rozpoczęcie operacji „Reinhardt” datuje się na 15 marca 1942 r., gdy zaczęły się deportacje żydowskich mieszkańców Lublina i Lwowa do obozu zagłady w Bełżcu. Później włączone zostały do niej także obozy w Sobiborze i Treblince.

System ludobójstwa

Wybór lokalizacji dla operacji – wschodniej części Generalnego Gubernatorstwa, Białostoczczyzny i Lubelszczyzny – był uzasadniony tym, że był to teren największego skupiska Żydów w ówczesnej Europie i jednocześnie był przeznaczony na przyszłą niemiecką kolonizację i należało go pod nią „wyczyścić”. Do umiejscowionych w pobliżu linii kolejowych trzech obozów komanda SS zaczęły zwozić pociągami Żydów z getta w Lublinie, później z Krakowa i Galicji, reszty Polski, wreszcie z innych krajów europejskich.

Obozy zagłady, w odróżnieniu od obozów koncentracyjnych, pomyślane były jako miejsca natychmiastowej eksterminacji i nawet nie rejestrowały przywożonych, kierując ich bezpośrednio po przybyciu do komór gazowych pod pretekstem kąpieli lub dezynfekcji. Wcześniej przyjeżdżającym kazano zdeponować wszelkie wartościowe przedmioty i rozebrać się. Kobietom ścinano włosy.

Zagazowywanie cyklonem B lub gazem spalinowym (tlenkiem węgla) trwało 10–20 minut. Martwym ofiarom wrywano sztuczne – złote lub srebrne – zęby. Dokonywały tego wyspecjalizowane „komanda robocze” (zwane *Arbeitsjuden*), np. transportowe (wyprowadzające przybyłych z wagonów i kierujące ich do komór gazowych), sortownicze (sortujące mienie uśmiercanych), fryzjerskie (obcinające włosy skazanych na śmierć), budowlane, sprzątające, krematoryjne itp. Początkowo ofiary grzebano na terenie obozów, później je palono, a prochy zakopywano.



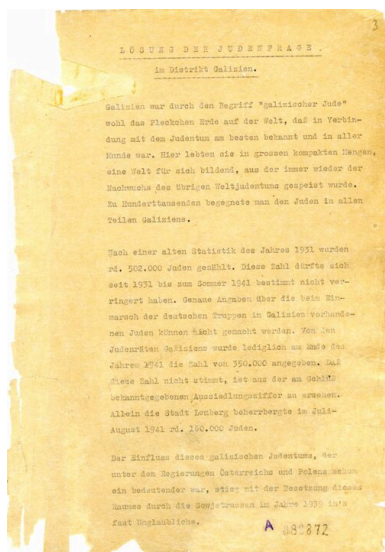
sfinansowana ze środków odebranych ofiarom.

* * *

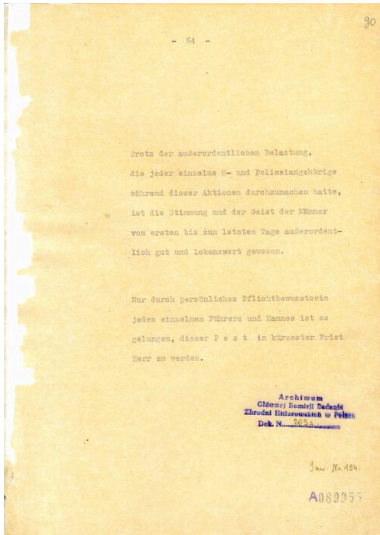
Przebieg akcji i jej wyniki znamy m.in. z tzw. „raportu Katzmanna” autorstwa Gruppenführera Friedricha (Fritza) Katzmanna, dowódcy SS i policji dystryktu Galicja (obejmującego teren województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego), a zarazem współorganizatora akcji „Reinhardt”. W 2001 r. dokument ten został opublikowany przez IPN w albumie pt. „Rozwiązanie kwestii żydowskiej w dystrykcie Galicja” w opracowaniu A. Żbikowskiego. W 2004 r., również nakładem IPN, wyszła książka pt. *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie* pod redakcją D. Libionki.



Friedrich Katzmann, dowódca SS i policji w dystrykcie Galicja, autor tzw. „raportu Katzmanna” . Fot. z zasobu AIPN



**Pierwsza strona tzw. raportu
Katzmanna „Lösung der
Judenfrage in Distrikt Galizien”
(„Rozwiązanie kwestii żydowskiej
w dystrykcie Galicja”). Fot. z
zasobu AIPN**



**Ostatnia strona tzw. raportu
Katzmanna „Lösung der
Judenfrage in Distrikt Galizien”.
Fot. z zasobu AIPN**

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ